

# Kuba Zaborski, Niepotrzebny

Miłość nie zawsze to jest znak  
Że już nie będę czuł się sam  
Nie widzę sensu w tym co trwa  
Tak bardzo nie chcę się bać

Może zostawię to co mam  
Te wszystkie twarze, mój zły stan  
Znikąd pomocy, nie ma szans  
Każda chwila zmienia się w płacz  
Bo nie jestem kim bym chciał....

Ja w tym tłumie się pogubię  
nawet kiedy  
Nikt nie widzi  
Co robię  
Co mówię  
Po co jestem tu?  
Niepotrzebny już...

Głęboko w sercu czuje jak  
W każdym spojrzeniu widać strach  
A natłok myśli zmienia nas  
Co raz bardziej chcę być sam

Już nie pamiętam kiedy tak  
Nie czułem szczęścia, smutek trwał  
Może istnieje inny czas  
W którym miejsce znajdę też ja  
Bo tu nie jestem kim bym chciał